KURJER WARSZAWSKI.

D. 31. Lipca. — Rok 1848. Poniedziałek. № 201. Jutro, Śty Piotr w Okowach.

Wczoraj w Kościele Metropolital: Śgo Jana, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę in F. Józefa *Elsnera*, i Ofertorjum *Schnabla*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie i Artyści, wykonali Mszę kompozycji Józefa *Ejblera*, Kapelmistrza Dworu Cesarsko-Austrjackiego; na Graduale i Ofertorjum, Profesor *Tejchman* śpiewał Modlitwę, *Inwokacja do* MATKI BOSKIEJ, własnego utworu.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 18 (30) Lipca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 18, na które, tudzież na dawniejsze, w 89 wnioskach, złożono rsr. 1432 k. 65 (zł. 9,551). Na żądanie 12 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 1 kop. 26), rs. 192 kop. 3½ (zł. 1,280 gr. 7), i umorzono książeczek oszczędności 6. Przeto Uczestników 3,675, posiada kapitał rs. 57,934 k. 68 (Zł. 386,231 gr. 6.)

Emilja *Brycht*, Panna, przeżywszy lat 22, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostała Matka i Siostra w nieutulonym żalu, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z domu Nro 806 przy ulicy Solnej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Dyrektor Gimnazjum Realnego w Warszawie, podaje do wiadomości, iż zapis Uczniów na rok szkolny 184⁸/₉ do Gimnazjum Realnego Szkoły Sztuk Pięknych i Szkoły Powiatowej Realnej w Warszawie, rozpocznie się z dniem 20tym Lipca (1 Sierpnia), i trwać będzie codziennie od godziny 9tej do 12tej przed południem, wyjąwszy Niedzielę, do dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b.; z nadmienieniem, że po upływie oznaczonego czasu, bez upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, nikt przyjętym nie będzie.

Inspektor Szkoły powiatowej realnej, zawiadamia niniejszem osoby interesowane, iż zapis Uczniów do Szkoły powiatowej realnej, na rok szkolny 1848/9 rozpocznie się z dniem 20 Lipca (1 Sierp:), i trwać będzie codziennie od godz: 10ej z rana oprócz dni świątecznych do d. 29 Lipca (10 Sierp:). Aby zaś ułatwić wpis prędszy, powtarzają się nie raz już objawione warunki przyjęcia Uczniów. Uczeń przybywający do zapisu, przedewszystkiem zamelduje się Inspektorowi, ubrany jak najporządniej podług przepisanej formy, następnie złoży dowód uiszczonej opłaty szkolnej; winien udowodnić przez examen, lub świadectwem szkoły, z której przybywa, o należytej swej kwalifikacji, a pochodzenia szlacheckiego, złoży jeszcze świadectwo zatwierdzenia Heroldji. Przybywający do zapisu, po zamknięciu księgi wpisowej, bez osobnego zezwolenia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warsz:, przyjęty do szkół być nie może.

JW. Rz: Radca St: *Czetyrkin*, Inspektor Głó: Służby zdrowia w Królestwie i Jenerał Sztabs Doktor armji czynnej, powrócił do *Warszawy*.— Wróciła także JW. Hrabina *Walewska*, Wdowa po b. Prezesie Heroldji.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa, przy ulicy Miodowej N. 496, wyszedł 15ty poszyt dzieła A. Thiersa: *Historja Konsulatu i Cesarstwa*, do którego dołączone są ryciny: Lauriston i St. Cyr. Cena prenumeracyjna całego dzieła składać się mającego z 4ch dużych tomów in 8vo maj: ścisłym drukiem, ozdobionego 20 rycinami, wynosi zł. 60. Wydane już dzieło tegoż samego Autora: *Historja Zgromadzeń Prawodawczych*, *Konwencji Narodowej i Dyrektorjatu*, również w 4ch dużych tomach, stanowiące opis czasu poprzedzającego powyższą historję, czyli będące opisem wypadków francuzkich od roku 1789 do roku 1800, kosztuje również złotych polskich 60.

Moda obić tak zwanych *perskich*, w duże kwiaty i gałęzie, na meble i firanki, wróciła w użycie. Meble wiejskie obijają się także i *nankinem*. Obicia papierowe niektórych pokoi w *Paryżu*, przedstawiają ścianę z muru, po której pną się bluszcze, albo sączą strumyki wód; sufit także papierowy umalowany jest w kształcie strychu słomianego. W pokojach bawialnych, obicia ścian, mebli i portyery, robione są z kanwy haftowanej, zwykle dziełem właścicielki, jej córek, krewnych lub przyjaciołek będącej. Tafle w oknach tych pokoi, są kolorowe, herbami ozdobione. Meble z drzewa dębowego starego, zalegają pokoje jadalne. Na nakrycia do łóżek w pokojach sypialnych, używane są gwipury bareżowe, tkaniny algierskie, albo siatki Smyrneńskie. Stoły jadalne na wsi zaścielane są rogóżkami z *Madagaskaru*, albo słomiankami indyjskiemi.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od F. zł. 2, dla Kaleki w domu Elerta.

Nakładem Składu Nut G. *Sennewalda*, wyszła nowa *Polka*, przez Maurycego *Dietrich*, ofiarowana W. Pannie Stefanji *Kruszewskiej*, pod tyt: »Polka de Salon." Cena zł. 1 gr. 15.

Podpisany, przez Rząd upoważniony mechaniczno-orthopedyczny Bandażysta, ma zaszczyt zawiadomić WW. Lekarzy, oraz Szanowną Publiczność, iż przeniósł swoje mieszkanie pod Nr 538 na ulicę Kapitulną, do domu W. *Czartoryjskiego*, polecając się tym łaskawym Ich względom, któremi w skutek szczerych zachodów, poprzednio był zaszczycany. — A. M. *Sandmann*.

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z mocy uzyskanego od Władzy Szkolnej pozwolenia, przyjmuję na stół i stancję Uczniów do Szkół Rządowych na nauki uczęszczających, zapewniając dla nich przyzwoity dozór i pomoc w naukach. Mieszkam pod Nr 543 przy ulicy Długiej.— Paweł *Koszałkowski.*

W dniu wczorajszym otworzonym został *Skład wyrobów Chemicznych* Pana S. *Neumann*, przy ulicy Żabiej pod Nr 950. Artykuły w nim zawarte, pochodzą ponajwiększej części ze znanej w kraju fabryki Roberta *Hirszenfeld;* znajdują się tam mianowicie: zapałki w rozmaitych gatunkach, szuwax, massy do skór i rzemieni, do froterowania i do obówia; atrament czarny w różnych kolorach, oraz wieczny do znaczenia bielizny; wody kolońska, lawendowa, kadzidła, trociczki, tudzież rozmaite inne wyroby, z któremi poleca się Szan: Publiczności, nadmieniając, że w tym Składzie wszystko jest sprzedawane po cenach fabrycznych i umiarkowanych.

W zeszły Piątek, Frederyk *Zylberman* neofita, w domu pod Nr 1865 zamieszkały, za popełnione oszustwo do aresztu prowadzony, około godz: 10ej wieczór, przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej zbiegł, i dopiero onegdaj po godz: 3ej rano, spostrzeżony został w komórce posesji Nr 1910, leżący bez życia na ziemi. Po bliższem obejrzeniu go, okazało się, iż *Zylberman* przez powieszenie się na sznurze w tejże komórce, życie sobie odebrał, a skutkiem zerwania się sznura, spadł na ziemię i w takiem położeniu znaleziony został. (G.P.)

W tych dniach otworzonym został przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nowy sklep z wyrobami czapkarskiemi P. Ch: *Puritz.* Sklep ten gustownie urządzony, obejmuje wielką rozmaitość towaru. Wyroby P. *Puritz* oglądane były niejednokrotnie przez Publiczność na wystawach tutejszych, i zyskały zadowolenie znawców.

Niedziela wczorajsza należała do pożądanych pod względem aury w *Warszawie.* Już z rana pogoda była niewątpliwa; cieszono się więc do niej, cieszono się i do teatru w *Łazienkach.* Widowisko na wyspie rzadkie w swoim rodzaju, wywołuje zawsze licznych zwolenników, bo łączy w sobie dwa przyjemne cele: spacer i rozrywkę; spacer w najpiękniejszem ustroniu, widowisko z najpowabniejszych obrazów złożone. Zdążały więc wczoraj do *Łazienek*, w chwili gdy upał ostygał, liczne tłumy pieszych, liczniejsze jeszcze powozy. W aleach był ruch wielki. *Dolina Szwajcarska, Ogród Róż* i inne, zatrzymywały część Gości; szczególniej w *Dolinie* było ich niemało. Reszta szła i jechała do Łazienek. Powabna ta villa jaśniała całą okazałością ozdób swoich. Cień drzew, orzeźwiający chłód wody, balsamiczne wonie otaczających to miejsce kwiatów, oraz las pomarańczowych i cytrynowych drzew na tarasie, wśród którego wznosi się żywy wytrysk źródła, wreszcie harmonijne dźwięki orkiestry, wszystko to stawiało tu niejako w rzeczywistości bajeczne ogrody *Armidy.* Tymczasem o w pół do 8mej zaczęło się widowisko na wyspie, zaszczycone obecnością dostojnych Osób. Publiczność zajęła miejsca, a widok amfiteatru, na którym piętrzyła się płeć piękna, z punktu widzenia na tarasie, był prawdziwie malowniczy. I harmonijne ustępy celniejszych oper i wesoła krotochwila i piękne tańce i gustowne obrazy z żywych osób, i flota uilluminowana dworu *Terpsykory,* i ognie sztuczne, i bengalskie światła, wszystko to połączyło się na uprzyjemnienie wieczoru, który Publiczność Warszawska jak najmilej wczoraj w *Łazienkach* przepędziła.

Ameryka. — Na czele spisku odkrytego w Mexyku znajdują się: Jenerał *Paredes* i herszt gerylasowski *Padre Jaranta;* 5ciu z głównych stronników pokoju z Stanami Zjed: miano zamordować. Hersztowie mieli miasto opuścić. *Herrera* nie wysłał za niemi wojska, obawia się bowiem napadu ze strony *Indyan.* — W *Brazylji* utworzone zostało nowe ministerstwo pod prezesostwem P. Pawła *de Souze.*

Anglja. — Izba niższa 22go b. m. przyjęła wniosek użycia środków przymusowych względem *Irlandji*, zaproponowanych przez Lorda Jana *Russel.* — Sławny założyciel towarzystw wstrzemięźliwości X. *Mathew*, choruje w *Cork;* za ozdrowieniem, ma udać się do *Ameryki* północnej.

Austrja. — Z *Tryestu* piszą 18go b. m.: Żyjemy tu w ciągłej ciekawości, dziś bowiem mają nadejść ważne wiadomości z teatru wojny; przypadek zrządził, iż dziś nie nadeszły listy z *Werony*, tymczasem wieść rozmaite puściła pogłoski, między niemi i tę, że korpus 25,000 Piemontczyków wmaszerował do *Belluno.* — 14go b. m. zawarto w *Malghera* układ między Pułkownikiem *Erenneville* na zlecenie Feldmarszałka Porucznika *Welden*, a rządem tymczasowym weneckim, na mocy którego rozmaite rodziny z *Trevisa* wrócą do swoich domów, a zakładnicy wzajemnie będą wydani. Ze strony Austrjaków wracają z *Wenecji* Wice-Admirał *Martini*, Feldmarszałek Porucznik *Ludolf*, 25 Oficerów; ogółem 221 osób. Rząd tymczasowy wenecki odzyskuje wszystkich Oficerów należących do marynarki weneckiej i innych zakładników.— Spokojność w *Pradze* czeskiej nie została przerwaną od czasu zniesienia stanu oblężenia. Uwięzieni hersztowie powstania doznają dobrego obejścia, tylko *Faster* został okuty w kajdany z przyczyny zamiaru ucieczki.— Na smętarzu żydowskim w *Wiedniu*, znaleziono 21go b. m. ukryte 6 wielkich skrzyń z mundurami wojskowemi; gwardja narodowa odwiozła je do dyrekcji cyrkułowej na przedmieściu Alser. Mundury te zakupili zapewne żydzi od wyszłych ztąd żołnierzy, i takowe tymczasowo na swym smętarzu przechowali.

Francja.— P. Armand *Marrast* 24go b. m. prezydując pierwszy raz w Zgromadzeniu Narodowem, złożył podziękowanie swoje za obranie go Prezesem.

Przyjęto propozycję Jenerała *Cavaignac*, aby wdowie Deputowanego *Dornes*, wyznaczono pensję 3000 fr:, i aby przelano na nią pensję, pobieraną przez jej matkę, jako wdowę Jenerała. Z okoliczności wyboru Xięcia *Ludwika Bonaparte* na reprezentanta *Korsyki*, odczytano list tegoż Xcia, iż na teraz nie ma jeszcze zamiaru przybyć do *Francji*. Następnie Zgromadzenie przyjęło prawo o zaciągnieniu pożyczki i o zachowaniu w mocy dotychczasowych podatków od soli i napojów. Uchwalono także, aby ranieni z gwardji ruchomej byli przyjmowani do domu Inwalidów.— Komisja ustawodawcza blizką jest ukończenia swojej pracy. — Komisje wojenne codziennie przesłuchują 370 osób. ponieważ liczba aresztowanych rokoszan dochodzi 10,000, przeto indagacja trwać będzie przez 4 miesiące; Jenerał *Cavaignac* kazał przeto dodać jeszcze kilka sądów wojennych. — 23go b. m. głoszono w *Paryżu* o śmierci *Mehmeda Alego*. Obawiają się, aby opór *Ibrahima* Baszy nie wywołał wojny. — Pałac *Luwru* zostanie ukończonym za pomocą kapitałów zbieranych przez akcjonarjuszów. — Sąd 1ej instancji uznał Hrabiego *Mortier* za niezdolnego do zarządzania swoją osobą i majątkiem. — 22go b. m. znajdowało się jeszcze w szpitalach 797 ranionych z czerwcowych wypadków; reszta umarła lub ozdrowiała. — Rozlepianie i roznoszenie odezw nieostęplowanych, jest zakazane. — Na pogrzebie Reprezentanta *Dornes*, znajdowało się około 300 jego kolegów i znaczna liczba Obywateli. *Dornes* w r. 1830 był jednym z założycieli dziennika *National*.— Do 19go b. m. 10,739 robotników miało zatrudnienie przy rozmaitych pracach publicznych. — Szańce warowń, w których osadzeni są rokoszanie, zaopatrzone zostają w armaty.— Rząd sardyński zamówił we Francji południowej znaczną ilość pocisków artyleryjskich. — Przedsiębiercy kolei żelaznej lugduńskiej pomimo straty 60 procent, postanowili odstąpić tę kolej rządowi. — Wiwandjerka z 9go bataljonu gwardji ruchomej, ozdobioną została przez Jenerała *Lamoriciere* Orderem legji honorowej. Młoda ta dziewczyna mająca lat 18, znajdowała się 24 z. m. z oddziałem gwardji ruchomej, przy ulicy Sgo Jakóba, przed barrykadą, na rogu ulicy *Noyers*. Barrykadę broniło około 20 rokoszan, pod przewodnictwem herszta trzymającego chorągiew; ogień utrzymywany z domów sąsiednich nie dozwalał przystępu. Uznano potrzebnem barrykadę obejść, lecz młoda wiwandjerka rzucając się z szablą w ręku śród gradu kul, jednem cięciem wytrąciła chorągiew z ręki herszta; za nią pośpieszyli gwardziści, i szturmem dobyli barrykadę. — Kardynał *de Bonald* Arcy-Biskup *Lugdunu*, otworzył składkę celem wybicia medalu na cześć Arcy-Biskupa Paryzkiego, który znalazł śmierć heroiczną, chcąc uśmierzyć rokosz. — W *Konsjerżerji* w *Rouen* od kilku dni co noc dało się słyszeć podziemne bicie młotem; przedsięwzięto najściślejsze śledztwo; otoczono więzienie, wykopano nawet rów głęboki w miejscu gdzie łoskot daje się słyszeć, i nie zdołano odkryć żadnego śladu zkądby to pochodziło. — Ogłoszono już drukiem przemowę do *Pamiętników pośmiertnych* Pana *Szatobrjan*.

Niemcy. — Pruskie ministerstwo spraw zagr: ogłosiło: Ponieważ układy o zawieszenie broni między wójskiem niemieckiem w *Szleswigu*, a dowódzcą wojsk duńskich, nie doszły do skutku, a takowe ze strony duńskiej przerwane zostały, tymczasowy rozejm tegoż wieczora ustał. Ministerstwo przeto ostrzega o tem żeglarzy i stan kupiecki.— Gazeta Frankforcka donosi w części urzędowej: Jenerał *Wrangel* zawiadomił Arcy-Xcia Zawiadowcę, iż nie zawarł jeszcze zawieszenia broni z Duńczykami, i że tylko wstępne toczyły się układy; nie uskuteczni wszakże zawieszenia broni, któreby nie odpowiadało honorowi Niemiec, i nie zyskało ostatecznego zatwierdzenia Arcy-Xcia Zawiadowcy. W takim stanie rzeczy, Minister wojny wezwał Jenerała *Wrangel*, aby oznaczył, wiele potrzeba wojska do prędkiego i skutecznego ukończenia wojny z Danją. Ministerstwo postara się w przypadku jeśli nie dojdzie do skutku zawieszenie broni wszelkim odpowiadające wymaganiom, jak najspieszniej przysłać Jenerałowi *Wrangel* dostateczną siłę zbrojną. Taż gazeta Frankforcka donosi o przesłaniu Rządowi Sardyńskiemu noty energicznej, względem zupełnego zniesienia blokady przy brzegach *Tryestu*. — Ustawodawcze Zgromadzenie państwa 26go b. m. uchwaliło, aby Deputowanych z Poznańskiego przypuszczono do narad, ale nie do głosowania. — Król *Pruski* 26go b. m. przyjmował w *Sanssouci* Ministrów: *v. Auerswald*, *Hansemann* i *Kühlwetter*. — Ministerstwo hanowerskie 22go b. m. ogłosiło co następuje: »Gdy niemieckie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustanowienie władzy centralnej i poruczenie onej Arcy-Xciu *Janowi* Austrjackiemu, gdy wybór ten zyskał zadowolenie wszystkich rządów niemieckich, podajemy do wiadomości ogólnej radosny ten dla całej publiczności niemieckiej wypadek, przy ogłoszeniu odezwy Arcy-Xcia Zawiadowcy do niemieckiego narodu z dnia 15go b. m. wskutek życzenia Ministra spraw wewn:. W imieniu całego ministerstwa podpisał *Bennigsen*."— P. *Schleinitz* były Poseł w *Hanowerze*, ma otrzymać poselstwo pruskie w *Paryżu*. — Z *Szleswigu* dowiadujemy się, że siedm największych okrętów kupieckich zamieniono na niemieckie okręty wojenne; największy z nich opatrzony jest 36 działami, i nosi nazwę *Niemcy*, drugi nazywa się *Frankfort*.

Włochy. — Xżna Następczyni *Parmy* i *Placenzji* (siostra Xcia *Bordo*) szczęśliwie powiła syna, któremu nadano imię *Robert*. W. Xżna *Toskańska* bawiąca u wód morskich w *Livorno*, pospieszyła z odwiedzinami do dostojnej położnicy. Poseł ang: przy dworze toskańskim był jednym z świadków, którzy podpisali metrykę urodzenia Xcia *Roberta*. — Reor-

ganizacja papiezkiego wojska jest uchwaloną; 24,000 ludzi mają ciągle zostawać w służbie czynnej. — W. Xżę *Toskański* mianował filozofa *Gioberti* Profesorem honorowym przy uniwersytecie *Pizańskim*. — Król *Karol-Albert* kazał swojemu wojsku przywdziać kokardę 3-kolorową włoską. — Komisarze szwajcarscy przybyli do *Neapolu* w celu wywiedzenia się o postępowaniu wojska szwajcarskiego w tejże stolicy 15 Maja, i przekonali się, iż zarzuty pomienionemu wojsku uczynione, były fałszywe; szwajcarowie odznaczyli się umiarkowaniem i przysłużyli się krajowi odwróceniem od niego nieszczęścia. — Neapolitański Jenerał *Nunzjante*, odparł rokoszan z wzgórz *Filadelfji* do *Maidy*, i zniszczył ich artylerję. Parostatek *Antylopa*, zabrał statek sycylijski z *Trapani*, który rokoszanom dostarczał zapasów. — Wszyscy Francuzi w *Rzymie* obecni, wezwani zostali do Kościoła Sgo Ludwika na żałobne Nabożeństwo, które odbędzie się za ofiary poległe w *Paryżu*. Sam Papież celebrować będzie Mszę w Kościele Sgo Ignacego, za pokój duszy Arcy-Biskupa Paryzkiego.

Wołoszczyzna. — Potwierdza się wiadomość o upadku Rządu tymczasowego w *Bukareście*, i o wylądowaniu wojsk tureckich pod *Galaczem*. Miasto *Giurgewo* na przeciw *Rusczuku* otrzymało także załogę turecką. *Talaat* Efendi uda się do *Fokszan*.

Rozmaitości. — Kapelmistrz Karol *Guhr*, w *Frankforcie n. M.*, rozstał się z tym światem. — Służąca przyszła do Prawnika, i kładąc mu na stole 80 złotych, rzekła: »Oto jest 80 złotych, niech Pan będzie łaskaw proces dla mnie wygra.” »Bardzo dobrze, moje dziecię, ale o cóż to idzie?” zapytał Prawnik. »Niech tam sobie idzie o co chce, odrzekła służąca, dla mnie to wszystko jedno, ja tylko wiem, żeś Pan mojemu Panu za 80 złotych wygrał 2,400; otóż uzbierałam sobie 80 złotych, i przynoszę abyś Pan i dla mnie wygrał taką sumkę.” — Raz rękawiczka z butem pokłóciwszy się, rzekła: »Jak ty śmiesz równać się ze mną, ty, który całe życie nurzasz się w pyle i błocie; gdy tymczasem ja, dotykam rąk najcudniejszych piękności?” »To prawda, odrzekł but, wyznaję nawet, że zazdroszczę ci tej rozkoszy; ale ty nieraz chcąc dotykać rąk piękności, musisz pierwej ściskać ręce lichwiarzy, a w takim razie wybaczysz, że będę wolał *moje* błoto. — Pewien mający arcy-klasycznie brzydką żonę, opowiadał raz w towarzystwie, jak ich wilk napadł w lesie: »Nie wiedzieliśmy co czynić, konie pędziły co mogły wyskoczyć, a wilk był tuż, moja żona krzyczała, ale nie śmiała spojrzeć na wilka.” »To szkoda, przerwał ktoś, bo gdyby była spojrzała, wilk by zdechł ze strachu, i pojechalibyście spokojnie.” — Mężatka rzekła z gniewem do swojego kawalera: »Nie uwierzysz Pan, ile miałam przykrości, boś też bardzo nieostrożny; jak można było wleźć w sam nos mojemu mężowi?” »Ach Pani, odrzekł kawaler, to nie moja wina, twój mąż ma tak duży nos, że nie mogłem uniknąć tego przypadku.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Barański Stef: Oby: z Łomży; Bertram Apte: z Petersburga; Dylewski Ign: Oby: z Kraśnika; Gałkowski Wojc: Oby: z Częstochowy; Jezierski Bronis: Urzęd: z Wyczkowa; Kołkowski Fran: Obyw: z Olkusza; Katzenelenbogen Mauhajen Kup: z Krotoszyna; Karwicki Teod: Oby: z Karwic; Miłkowski Teofil Oby: z Rawy; Mazaraki Juljan Oby: z Brojec; Niemierycz Stan: Oby: z Gołębic; Owerbeck Gustaw Kup: z Torunia; Perkowski Stan: Oby: z Bukowia; Pauli Teofila Oby: z Siedlec; Rutkowski Fran: Oby: z Łomży; Szpinek Napoleon Oby: z Drążny; Schitz Karolina Żona Kupca z Berlina; Wodzyński Leon Oby: z Suchy; Zabawski Narcyz Ob: z Szczebrzeszyna; Ziembiński Jan Kup: z Piotrkowa; Żurkowski Józ: Kup: z Zgierza.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 23.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro. ...